

Mój przyjaciel Łeba od jakiegoś czasu wciąż narzeka:
- Stary, Hip Hop się skończył, umarł przekaz
Dziś na dyskotekach ci, co kiedyś jeszcze chodząca zajawka
Jeśli wciąż wierzymy w to, to czas ubrać nas w kaftan
Odpowiadam: - Ach tam! Skąd takie poglądy?
Lepiej patrz jak rozwijają się nam nowe prądy
Jest pięknie, uliczni poeci zdolni wybitnie
Jak może umrzeć coś, co tak pięknie kwitnie?!
To wstyd jest, jeśli ktoś przekreślił tych koleśi bystrych
Stary, jakie oni mają pomysły!
To fontanna spostrzeżeń w ultra-oryginalnej formie
Wyszukane rymy, których nie da się zapomnieć
Filozoficzne prawdy, że aż leci w dół kopara
Każdy polski klip nominował bym do Oscara!
Zaraz, zaraz, jeszcze bity... (- sztampa) - jaka sztampa?
Nie słyszałem w Polsce źle dobranego sampla
Producenci mają sprzęt i przede wszystkim chęci i oryginalne pomysły
A wściekam się kiedy słyszę, że raperzy to głabów banda
Wszak solidna edukacja to standard
Stary, powiedz, czy ty kiedyś do tego dojdiesz
Żeby po węgorzach (sniff!) rozmawiać o Freudzie?
Wszyscy dobrze rapują, w końcu cienias szans by nie miał
Każdy ładnie cztery elementy jednych tchem wymienia
I ja też je wymienię, co tak będę głupio stał?
To: pieniądze, forsa, fufu, no i, oczywiście, szmal